

LESZEK WILCZYŃSKI

„TYGODNIK KATOLICKI”  
NA TLE POCZĄTKÓW PRASY DIECEZJALNEJ W GORZOWIE  
I JEGO AKCENTY WIELKOPOLSKIE (1945-1950)

Po II wojnie światowej, na mocy postanowień zwycięskich mocarstw, nastąpiło przesunięcie granic Polski na zachód, co w pewnym stopniu zrekompensowało ubytek polskich obszarów wschodnich, przyznanych przez te mocarstwa Związkowi Sowieckiemu. Na zachodzie i północy powróciły do Polski, będące dotychczas we władaniu Niemiec, historyczne ziemie piastowskie, zwane ogólnie w latach powojennych Ziemiami Odzyskanymi, a wśród nich Ziemia Lubuska z Gorzowem i Zieloną Górą i Pomorze Zachodnie ze Szczecinem i Kamieniem Pomorskim. Powróciły również, zaliczane wtedy do tych ziem, dawne tereny wielkopolskiego pogranicza z Babimostem i Wschową oraz Piłą i Trzcianką – do roku 1918 znajdujące się w granicach archidiecezji poznańskiej.

Na podstawie uprawnień, nadanych przez Stolicę Apostolską dekretem Świętej Kongregacji do Spraw Nadzwyczajnych Kościoła z 8 lipca 1945 r., kardynał prymas August Hlond dekretem z 15 sierpnia 1945 r. utworzył na Ziemach Odzyskanych nowe kościelne struktury terytorialne, zwane administracjami apostolskimi. Dla Ziemi Lubuskiej i Pomorza Zachodniego była to Administracja Apostolska Kamieńska, Lubuska i Prałatury Pilskiej, wówczas z siedzibą w Gorzowie Wielkopolskim.

Administracja Apostolska w Gorzowie obejmowała obszar 44 836 km<sup>2</sup>, stanowiąc około jedną siódmą powierzchni Polski. Ówczesna liczba wiernych na terenie tej Administracji jest trudna do oszacowania, ze względu na trwają-

cą tam po II wojnie światowej migrację ludności. W 1945 r. na obszarze Administracji Gorzowskiej znajdowały się 134 parafie i placówki duszpasterskie, a w nich 155 kościołów i kaplic, nadających się do sprawowania kultu. Pozostało tam tylko 57 księży, w większości pochodzenia polskiego, nie było kurii biskupiej<sup>1</sup>

Związki tej nowej jednostki terytorialnej z Wielkopolską występowały już od jej początków, albowiem pierwszym rządcą Administracji Gorzowskiej został mianowany (15 sierpnia 1945 r.) ks. dr Edmund Nowicki, uprzednio pełniący obowiązki kanclerza Kurii Metropolitalnej w Poznaniu<sup>2</sup>. Były poza tym ściśle związki wynikające z ówczesnego podziału administracyjnego państwa. Do 1950 r., tj. do utworzenia województwa zielonogórskiego, Ziemia Lubuska była częścią województwa poznańskiego.

Administrator ks. E. Nowicki, który rozpoczął urzędowanie 1 września 1945 r., obierając na swoją siedzibę Gorzów, obok podstawowych czynności, jak ustanowienie sieci parafii i dekanatów oraz ich obsady, zajął się powołaniem do życia kościelnej prasy urzędowej i religijnej dla wiernych. Szczególną rolę w zintegrowaniu przesiedleńców polskich w swej rozległej Administracji widział w powołaniu czasopisma religijno-społecznego dla ogółu katolików polskich. Niemiecka ludność, w większości protestancka, w znacznej części uszła na zachód w trakcie działań wojennych, a pozostała jej część oczekiwała na przesiedlenie do Niemiec, dokonujące się w latach 1946-1947<sup>3</sup>. Na tereny Ziem Odzyskanych napływali osadnicy ze wszystkich stron Polski, a także repatrianci z obszarów wschodnich Rzeczypospolitej, zajętych przez ZSRR. Ta wielka migracja sprowadziła na te ziemie konglomerat ludności polskiej, różniącej się obyczajami i tradycją, a nawet sposobem wymowy<sup>4</sup>. Czynnikiem jednoczącym była wspólnota wyznaniowa. Dlatego ksiądz administrator taką wagę

<sup>1</sup> Dane o Administracji Apostolskiej w Gorzowie zob. J. H e y d u k. *Zarys historii Diecezji 1945-1995*. W: *Schematyzm Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej 1995*. Wyd. jubileuszowe. Zielona Góra 1995 s. 33-34.

<sup>2</sup> Ks. bp E. Nowicki (1900-1971) pochodził z Trzemeszna, święcenia kapłańskie otrzymał w 1924 r. w Gnieźnie. Doktor prawa kanonicznego, przed 1939 r. referent Kurii Arcybiskupiej i następnie wiceoficjał Sądu Arcybiskupiego w Poznaniu. Więziony w Dachau, po wojnie pełnił obowiązki kanclerza Kurii. Administrator apostolski w Gorzowie do 1951 r., usunięty przez władze PRL, od tegoż roku biskup gdański. M. P e l c z a r, J. P i e t r z a k. *Nowicki Edmund*. W: *Polski Słownik Biograficzny*. T. 23. Wrocław 1978 s. 214-215.

<sup>3</sup> K. S k u b i s z e w s k i. *Wysiedlenie Niemców po II wojnie światowej*. Warszawa 1968 (passim); T. B i a ł e c k i. *Przesiedlenie ludności niemieckiej z Pomorza Zachodniego po II wojnie światowej*. Poznań 1969 s. 17.

<sup>4</sup> Por. np. L. K o s i ń s k i. *Pochodzenie terytorialne ludności Ziem Zachodnich w 1950 r.* Warszawa 1960.

przywiązywał do wydawania tygodnika religijnego. We wniosku skierowanym do ministerstwa informacji i propagandy w Warszawie, którego zgoda na wydawanie pisma była wtedy potrzebna, motywował w taki sposób: „Cementem zespalałym nasz lud na tych ziemiach i podtrzymującym go na duchu, zwłaszcza repatriantów, jest życie religijne. Wskutek braku kapłanów nie można niestety zaspokoić potrzeb religijnych ludności, i skoro ona nie może usłyszeć słowa Bożego w niedzielę, domaga się przynajmniej lektury religijnej”<sup>5</sup>

Zanim jeszcze ukazał się „Tygodnik Katolicki”, bo o nim tu mowa, administrator apostolski już w pierwszym miesiącu swego urzędowania, tj. od września 1945 r., zaczął wydawać „Zarządzenia Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej” Dwumiesięcznik ten był pismem urzędowym, wydawanym przez Kurię Administracji Apostolskiej w Gorzowie. Początkowo czasopismo redagował sam administrator ks. E. Nowicki<sup>6</sup>, następnie zaś ks. Stefan Ceptowski i inni. Wychodzące w formacie ósemki i rocznej paginacji (średnio 100 stron co dwa miesiące) było, obok podobnych organów Kurii Warmińskiej i Kurii Opolskiej, najstarszym kościelnym czasopismem urzędowym na Ziemiach Odzyskanych<sup>7</sup> Na dość obszerną zawartość „Zarządzeń” składał się dział urzędowy, zawierający publikacje władz kościelnych, jak encykliki, dekrety, listy pasterskie, zarządzenia i komunikaty, a także informacje o jubileuszach kapłańskich, zmianach personalnych itp. W dziale nieurzędowym podawano kronikę życia parafialnego, komunikaty stowarzyszeń kościelnych, w tym „Caritasu” (będącego przedmiotem szczególnej troski ks. Nowickiego)<sup>8</sup>, jak też informacje z życia seminarium duchownego, przeglądy wydawnictw katolickich, informacje dla rodziców itp. Część zawartości tego działu przejął później wspomniany „Tygodnik Katolicki” Czasopismo drukowano wtedy w Drukarni Diecezjalnej pod zarządem państwowym we Włocławku<sup>9</sup> „Zarządzenia” wychodziły nieprzerwanie do 1952 r., kiedy to musiano zaprzestać ich wydawania. Razem ukazało się 8 roczników tego pisma. Był to okres brutalnej ingerencji państwa komunistycznego w sprawę Kościoła, której momentem kulminacyjnym było uwięzienie we wrześniu 1953 r. ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego, a wcześniej, 26 stycznia 1951 r. miało miejsce usunięcie ks. Edmunda Nowickiego z terenu Administracji Go-

<sup>5</sup> Cyt. za: S. B o g d a n o w i c z. *Edmund Nowicki, biskup gdański*. Gdańsk 1998 s. 134.

<sup>6</sup> „Tygodnik Katolicki” 1949 nr 11.

<sup>7</sup> D. W i e l g a t. *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1945-1989*. Lublin 1996.

<sup>8</sup> Zob. artykuł pt. *J. E. Ks. Administrator Apostolski a „Caritas”* „Tygodnik Katolicki” 1949 nr 11.

<sup>9</sup> Opis oparto głównie na roczniku 1949, najstarszym ze znajdujących się w Poznaniu.

rzowskiej<sup>10</sup> Wznowieniem i kontynuacją „Zarządzeń” pod zmienionym tytułem były „Gorzowskie Wiadomości Kościelne”, ukazujące się od 1957 r., jako urzędowy organ Kurii Biskupiej w Gorzowie.

Do wydawnictw, które powołał ks. E. Nowicki w pierwszych latach po wojnie, należał również *Schematyzm Administracji Apostolskiej Kamieńskiej, Lubuskiej i Prałatury Pilskiej*, będący rocznym spisem parafii i duchowieństwa na terenie tej wielkiej jednostki kościelnej. Pierwszy rocznik *Schematyzmu* wyszedł na rok 1946 w postaci biuletynu powielanego. Już w formie drukowanej ukazał się następny Schematyzm na rok 1949, opracowany przez ks. dra Józefa Michalskiego, kanclerza Kurii Gorzowskiej. Rocznik ten, ze względu na zawarte w nim informacje historyczne o kościołach i parafiach, pozostaje nadal cennym źródłem do dziejów Kościoła na Ziemiach Odzyskanych. Ponadto wydawano *Kalendarz dla Ziem Odzyskanych*. Ukazały się trzy jego wydania – na rok 1947, 1948 i 1949. Zawierały one m.in. informacje o Kościele w całej Polsce, omówienie świąt i rocznic, wypowiedzi znanych osób, ciekawostki itp.<sup>11</sup>

Pierwszy numer „Tygodnika Katolickiego”, z podtytułem „Pismo religijne dla Ziem Odzyskanych”, wyszedł z datą 19 maja 1946 r. Wydawcą „Tygodnika” była Administracja Apostolska, a redaktorem naczelnym ks. Kazimierz Łabiński. Redakcja i administracja mieściły się w Gorzowie przy ul. Drzymały 36, w późniejszych latach na Zamościu przy ul. Woskowej 16. „Tygodnik”, formatu większej czwórki i objętości 10-12 stron, drukowany był początkowo w nakładzie 20 tysięcy egzemplarzy, później zwiększonym do 40 tysięcy, na lichym papierze gazetowym, z nielicznymi ilustracjami. W lepszej szacie graficznej wydawano numery na Wielkanoc i na Boże Narodzenie. Z czasopismem współpracowali księża (najczęściej pisywał ks. N. Mędlewski) i dość liczne grono świeckich (Maria Winowska, Wanda Śliwina, M. Szulcówna, Feliks Przybylski, Z. Zaborski, T. Studziński i wielu innych). Wiele artykułów sygnowano tylko inicjałami. Pismo swoim wyglądem zewnętrznym i tematyką zbliżone było do przedwojennego „Przewodnika Katolickiego” Wspólnymi cechami tych czasopism był przepiękny język, zamieszczanie wiadomości z życia bractw i stowarzyszeń kościelnych oraz aktualna felietonistyka<sup>12</sup> Na

<sup>10</sup> B o g d a n o w i c z. *Edmund Nowicki* s. 135 n.; H e y d u k. *Zarys historii Diecezji* s. 35.

<sup>11</sup> B o g d a n o w i c z. *Edmund Nowicki* s. 134; H e y d u k. *Zarys historii Diecezji* s. 34. Brak w Poznaniu *Kalendarzy* gorzowskich.

<sup>12</sup> „Przewodnik Katolicki”, założony w 1895 r. przez abpa Floriana Stablewskiego, zdobył znaczną popularność pod red. ks. Józefa Kłosa. Wychodził do 1939 r. Reaktywowany w 1956 r. ukazuje się do dziś.

jego zawartość składały się takie działy, jak Ewangelie na niedziele i święta, wyjaśnienia liturgii, pogadanki religijne, artykuły o treści duszpasterskiej skierowane do rodzin (np. *Blaski i cienie małżeństwa*) i osobno do młodzieży, także akademickiej, w niestałej obszernej kolumnie pt. „Sprawy młodzieżowe” (pisywał tu jakiś czas Tadeusz Haluch, późniejszy dziennikarz radiowy i telewizyjny). Zamieszczano wiadomości z życia Kościoła w kraju i w diecezji, a w dziale „Z życia katolickiego” pisano o sprawach katolików na całym świecie. Informowano o działalności seminariów duchownych, funkcjonujących na terenie Administracji, i o pracy bardzo wtedy czynnego Związku „Caritas” Ukazywały się często artykuły treści historycznej (jak np. *Słowianie na Bałtyku*, *Biskupin*, *Historia Paradyża* i inne), a także legendy – ale były również aktualne ważniejsze wiadomości z kraju i ze świata. „Stary gawędziarz” w swoim felietonie opisywał dawne obyczaje i ośmieszał zabobony. Omawiano nowe wydawnictwa religijno-społeczne, zamieszczano krótkie wiersze, był też kącik zapytań i odpowiedzi. Z literatury dawano krótsze utwory, m.in. drukowano w odcinkach nowelę pisarza wielkopolskiego Eugeniusza Paukszty pt. *Nowenna*. W stałym dwustronicowym dodatku „Dom i pole” znajdowały się porady domowe i gospodarskie. Autorem porad rolniczych był często inż. Bronisław Staniszewski. Drugim dodatkiem, wychodzącym osobno co tydzień w formie ósemki, był „Mały Tygodnik”, redagowany przez ks. Macieja Szałagana. Czterostronicowe ilustrowane piśmko przeznaczone było dla dzieci. Dość żywo redagowane, zamieszczało przystępne opisy świąt katolickich, legendy religijne, przypowiadki, artykułiki z dziedziny przyrody, zagadki oraz kącik „Na wesołej fali” Jego zaletą było zwłaszcza utrzymywanie stałej więzi z małymi czytelnikami poprzez urządzane rozmaite konkursy, odpowiedzi na listy itp. Z obszernych spisów konkursowiczów wynika, że piśmko – a więc i „Tygodnik Katolicki” – były czytane nie tylko na obszarze Administracji gorzowskiej, ale także w Olsztynie, Elblągu, Ostródzie, jak również w wielu miejscowościach Wielkopolski z Poznaniem włącznie. Z tak dużego zasięgu oddziaływania wnioskować można, iż „Tygodnik Katolicki” był uniwersalnym i popularnym czasopismem dla ogółu rodzin katolickich<sup>13</sup>

Poza przedstawioną wyżej problematyką w gorzowskim „Tygodniku” ukazywały się także wiadomości z życia religijnego parafii wielkopolskich. Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby nie to, że jednocześnie w Poznaniu w tym samym czasie wychodził podobny tygodnik – redagowany przez ks.

---

<sup>13</sup> Opis „Tygodnika Katolickiego” oparto na dostępnych w Poznaniu rocznikach 1949-1951, natomiast „Małego Tygodnika” – na roczniku z 1950 r. Zob. też: Wielgata. *Bibliografia katolickich czasopism religijnych*; Bogdanowicz. *Edmund Nowicki* s. 134.

Romana Mielińskiego „Głos Katolicki”, w którym z nieznaną bliżej przyczyną wiadomości z życia parafialnego na ogół nie zamieszczano. Spostrzeżenia te dotyczą wybranych lat 1949-1951. Doniesienia z Wielkopolski ukazujące się w gorzowskim „Tygodniku Katolickim” we wskazanych latach są cennym przyczynkiem źródłowym do powojennych dziejów archidiecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej, dlatego warto je tu przypomnieć. Niezidentyfikowany autor tych korespondencji podpisywał się przeważnie inicjałami (jj), a zamieszczano je w rubryce pt. „Z życia katolickiego Wielkopolski”. Najwięcej było doniesień z Poznania. Pisano o postępach w odbudowie zniszczonej podczas działań wojennych archikatedry poznańskiej i prowadzonych wykopaliskach archeologicznych na Ostrowie Tumskim. Wspomniano także o pracach nad rekonstrukcją renesansowego ratusza w Poznaniu, podobnie jak katedra odbudowywanego przy dużym udziale ofiarnego społeczeństwa<sup>14</sup> Jednocześnie pisano o pracach nad usuwaniem zniszczeń, jakie dotknęły poznańskie kościoły parafialne, wymieniając m.in. romański kościółek św. Jana Jerozolimskiego na Komandorii, kościół św. Rocha na Miasteczku, kościół św. Małgorzaty na Śródce, kościół Bożego Ciała przy ul. Strzeleckiej, kolegiatę św. Marii Magdaleny (farę), a także kościół Zmartwychwstania Pańskiego na Wildzie, wzmiankując również o 25-leciu tej parafii. Wspomniano o pracach przy kościele Przemienienia Pańskiego przy ul. Długiej i o wielu innych, w tym na Jeźycach, Łazarzu, Głównej i ówczesnych przedmieściach Poznania<sup>15</sup> Osobną notatkę poświęcono śródmiejskiemu kościołowi parafialnemu św. Marcina, który długo dźwigał się z ruin – 8 października 1951 r. abp Walenty Dymek wmurował akt odbudowy tej świątyni. Licząca wtedy 23 tysiące wiernych parafia św. Marcina korzystała zastępczo z kościoła poprotestanckiego przy ul. Fredry<sup>16</sup> Wspomniano też o kościele Matki Boskiej Bolesnej w dzielnicy łazarskiej na 50 rocznicę jego istnienia. Kościół ten był jednym z dwu dostępnych dla Polaków w Poznaniu w czasach okupacji, a na przyległej plebanii przebywał przymusowo abp W. Dymek<sup>17</sup> W 1950 r. zamieszczono relację z poświęcenia przez arcybiskupa kamienia węgielnego pod budowę kościoła w parafii starołęckiej, pisząc też o żywotności religijnej i społecznej parafian, którzy pomagali przy gromadzeniu budulca<sup>18</sup>. Kilkakrotnie informowano o święceniach kapłańskich w prokatedrze poznańskiej i w bazylice gnieźnieńskiej i zamieszczono zbioro-

<sup>14</sup> „Tygodnik Katolicki” 1949 nr 13, 15, 22 (fotografia ratusza w odbudowie).

<sup>15</sup> Tamże nr 15.

<sup>16</sup> Tamże 1951 nr 2.

<sup>17</sup> Tamże nr 38.

<sup>18</sup> Tamże 1950 nr 32.

wą fotografię neoprezbiterów z 1949 r. Trzech młodych kapłanów skierowano do pracy na terenie Administracji Apostolskiej na Dolnym Śląsku<sup>19</sup>

Pisano w „Tygodniku” o działalności charytatywnej w Wielkopolsce, której nie ominęły skutki wojny i okupacji. Na przykład w Domach Dziecka w Charcicach i w Kobylnicy urządzono w styczniu 1949 r. gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci z Poznania i okolicy. Kupiectwo prywatne branży włókienniczej w tym czasie wsparło „Caritas” poznańską, łożąc też na inne cele dobroczynne. Natomiast Zrzeszenie Wielkopolskie Kupców zaprosiło na opłatek siedemdziesięcioro dzieci z Opieki poznańskiego okręgu „Caritas”, przy udziale bpa Franciszka Jedwabskiego i władz kupiectwa. Wystąpił wtedy chór chłopięcy im. ks. Wacław Gieburowskiego. Ogółem w 27 parafiach poznańskich obdarowano na święta paczkami i odzieżą 6389 najbiedniejszych, na sumę ponad dwóch milionów (ówczesnych) złotych. Organizacje „Caritas” przy udziale młodzieży i dzieci pod kierunkiem duszpasterzy organizowały dni chorych, niosąc im pomoc i pociechę duchową. Dużą pomocą służyły też członkinie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia. Takie dni organizowano też na terenie archidiecezji, np. w Środzie Wielkopolskiej, Międzychodzie, Połajewie, Skokach, Nietrzanowie, Bogdaju i wielu innych miejscowościach, o czym wzmiankowano w „Tygodniku”. Dla chorych, kalek i starców odbywały się Msze święte, a następnie urządzano dla nich skromne imprezy z poczęstunkiem. W Ostrowie Wielkopolskim obdarowano 263 najbiedniejsze rodziny żywnością, odzieżą i obuwiem, a w Szamocinie (w dekanacie Rogoźno) – 60 rodzin, zaproszono też przeszło 600 dzieci na opłatek<sup>20</sup>

Pisano o rozwoju ruchu abstynenckiego w parafii Chrystusa Króla na Górczynie w Poznaniu w latach 1948-1949 pod przewodnictwem proboszcza Jana Genei; Bractwo Trzeźwości liczyło tam 250 członków, a jego kółko sceniczne odegrało dla stowarzyszeń katolickich przedstawienie amatorskie. W Poznaniu do 1950 r. działała organizacja żeńska i męska Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, o której czynnościach pisano także w „Tygodniku”, np. o wycieczce młodzieży do Warszawy. Centrali poznańskiej podlegały wtedy oddziały należące do okręgu gorzowskiego KSM. Przedstawicielki oddziałów żeńskich z Ziem Odzyskanych wzięły udział w uroczystym zjeździe delegatek KSM archidiecezji poznańskiej w lutym 1949 r. Z życia parafialnego w Poznaniu szerzej wspomniano o parafii św. Wawrzyńca, prowadzonej przez pallotynów i o ich działalności<sup>21</sup>

<sup>19</sup> Tamże 1949 nr 35 – 36 (bis); 1950 nr 29.

<sup>20</sup> Tamże nr 6, 7, 10, 37.

<sup>21</sup> Tamże nr 7 (fot.), 33; 1950 nr 3. Asystentem kościelnym okręgu gorzowskiego KSM był

W wiadomościach z życia katolickiego w Gnieźnie znajduje się relacja z poświęcenia tam przez prymasa Stefana Wyszyńskiego nowego ołtarza w kościele św. Wawrzyńca i z konsekracji (po odnowieniu) zabytkowego kościoła św. Jana Chrzciciela, który w czasie okupacji Niemcy zamienili na magazyn. Przywrócenie tej świątyni wiernym zawdzięczano wielkiej ofiarności gnieźnian. Obszernie informowano o uroczystościach gnieźnieńskich na 950-lecie kanonizacji św. Wojciecha. Obchód odbył się 24 kwietnia 1949 r. z udziałem ks. prymasa Wyszyńskiego i kard. Sapiehy, pielgrzymów z całego kraju i licznych stowarzyszeń kościelnych i świeckich ze sztandarami. Dwukilometrowa procesja była potężną manifestacją wiary. Przy tej okazji przypomniano historię Gniezna, pierwszej stolicy Polski<sup>22</sup>

Duży ilustrowany artykuł poświęcono jednemu z najstarszych kościołów w Polsce – kolegiacie w Trzemesznie, która była pierwszym miejscem spoczynku zwłok św. Wojciecha przed przeniesieniem ich do Gniezna. Tu również hitlerowcy mieli swój magazyn, a przed wycofaniem się w 1945 r. kolegiatę spalili<sup>23</sup>

Dwukrotnie pisano o nowo powstałej parafii św. Antoniego w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie pod kierunkiem proboszcza ks. Franciszka Dymarskiego rozwijały swą działalność stowarzyszenia i bractwa kościelne<sup>24</sup> Zamieszczono opis dwudniowego Kongresu Maryjnego w Mogilnie (30 września – 1 października 1950). Przypomniano wówczas postać długoletniego proboszcza Mogilna, ks. Piotra Wawrzyniaka, wybitnego działacza społecznego, posła do sejmu pruskiego i patrona spółek oszczędnościowych w okresie zaborów. Wcześniej donoszono o budowie Domu Społecznego w Wyrzece, miejscu urodzenia ks. Wawrzyniaka – dla uczczenia 100-lecia jego urodzin<sup>25</sup> Obszerniej pisano o słudze bożym Edmundzie Bojanowskim, założycielu Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej, w związku ze 100-leciem założenia zakonu. Uroczysty obchód z udziałem prymasa Wyszyńskiego odbył się w Żabikowie pod Poznaniem, gdzie znajdował się jeden z domów sióstr służebniczek, a w ich kaplicy spoczywały szczątki bł. Edmunda<sup>26</sup>

---

ks. Józef Wańkowski. Pod presją władz państwowych organizacja KSM przerwała działalność w 1950 r. Tamże 1951 nr 9 (o parafii pallotynów).

<sup>22</sup> „Tygodnik Katolicki” 1949 nr 3, 16, 17 (autor ks. F. Kryszak), 20 (fot.); 1951 nr 9.

<sup>23</sup> Tamże 1951 nr 34 – art. O. Monowida *Odbudowują się świątynie pańskie*.

<sup>24</sup> Tamże 1949 nr 27; 1951 nr 34.

<sup>25</sup> Tamże 1949 nr 49; 1950 nr 37.

<sup>26</sup> *Największa wieś w Wielkopolsce*. Tamże 1950 nr 30 (mowa o Żabikowie, tamże życiorys bł. E. Bojanowskiego).



Z zasłużonych kapłanów wielkopolskich przypomniano o muzykologu i dyrygencie ks. Józefie Surzyńskim na 30-lecie jego zgonu<sup>27</sup> Pisano też o duszpa-sterzach parafialnych, jak np. o proboszu Czerlejna i administratorze Kleszczewa ks. Stanisławie Remelskim (zm. 1949 r.), a także o ks. Zygmuncie Cieplusze, proboszczu parafii Oborzyska<sup>28</sup>

W wiadomościach o wyróżniających się parafiach można w „Tygodniku” znaleźć dwie większe wzmianki o parafii w Modrzu pod Poznaniem, m.in. o aktywnej pracy parafian na różnych płaszczyznach, w stowarzyszeniach i w gospodarce rolnej, w okresie międzywojennym, jak też o takiej działalności po wojnie. Wspomniano przy tym zasługi kolejnych proboszczów Modrza. Dwukrotnie przedstawiono również parafię opalenicką, pisząc o nie-strudzonej pracy proboszcza Teofila Dalsa i wielkiej ofiarności parafian około odnowienia piętnastowiecznej świątyni. Wzniesiono też w Opalenicy pomnik Najświętszego Serca Jezusowego. Szczególnie rozwijało się tam Bractwo Żywego Różańca. W 1949 r. było w tej parafii 121 róż Żywego Różańca niewiast i panien oraz 73 róże mężczyzn i młodzieńców. Bractwo to zapoczątkował w 1896 r. proboszcz Antoni Gustowski<sup>29</sup>

W ujęciu historycznym pisano obszernie o parafiach nadwarciańskich w Sierakowie i w Chojnie, zamieszczając fotografie kościołów. Wskazywano na ofiarną działalność kościelną i społeczną proboszcza Mariana Magnuszewskiego w Kępnie. Poza tym ukazały się w „Tygodniku” większe bądź mniejsze notatki o parafiach w Górcie Duchownej – jako o wielkopolskiej Częstochowie, w Buku, Obornikach, Ostrzeszowie, Przemęcie, Rydzynie, Środzie Wielkopolskiej, Wolsztynie, Zbąszyniu i innych<sup>30</sup> Wiadomości z parafii wielkopolskich znajdujące się w „Tygodniku Katolickim” były coraz rzadsze w 1951 r., a w sierpniu tegoż roku urywają się zupełnie. Wspomnieć też można o często zamieszczanych w „Tygodniku” ogłoszeniach kupców i rzemieślników poznańskich, przeważnie polecających budowę organów, paramenta kościelne, sztandary itp.

Interesujące byłoby zbadanie wcześniejszych roczników „Tygodnika”, tj. z lat 1946-1948, dla sprawdzenia, w jakim zakresie pojawiały się w nim sprawy wielkopolskie.

<sup>27</sup> Tamże 1949 nr 28 (fot.).

<sup>28</sup> Tamże 1950 nr 4, 7.

<sup>29</sup> Tamże 1949 nr 8, 15, 24, 43.

<sup>30</sup> Tamże 1949 nr 12, 14, 16, 24, 25, 38, 49; 1950 nr 1, 3.

## BIBLIOGRAFIA

„Mały Tygodnik” 1950.

„Tygodnik Katolicki” 1949-1951.

B i a ł e c k i T.: Przesiedlenie ludności niemieckiej z Pomorza Zachodniego po II wojnie światowej. Poznań 1969.

B o g d a n o w i c z S.: Edmund Nowicki, biskup gdański. Gdańsk 1998.

H e y d u k J.: Zarys historii Diecezji 1945-1995. W: Schematyzm Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej 1995. Wyd. jubileuszowe. Zielona Góra 1995 s. 33-34.

K o s i ń s k i L.: Pochodzenie terytorialne ludności Ziem Zachodnich w 1950 r. Warszawa 1960.

P e l c z a r M., P i e t r z a k J.: Nowicki Edmund. W: Polski Słownik Biograficzny. T. 23. Wrocław 1978 s. 214-215.

S k u b i s z e w s k i K.: Wysiedlenie Niemców po II wojnie światowej. Warszawa 1968.

W i e l g a t D.: Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1945-1989. Lublin 1996.

THE “CATHOLIC WEEKLY”  
AGAINST THE BACKGROUND OF THE ORIGINS  
OF THE DIOCEAN PRESS IN GORZÓW  
AND ITS GREATER POLAND ASPECTS (1945-1951)

S u m m a r y

Soon after the establishment of the Apostolic Administration in 1945, official church magazines started to appear there, and since May 1946 a magazine for all the faithful called “Catholic Weekly.”

The paper shows the origins of the press publishing houses of the Gorzów Administration, with particular emphasis on the “Catholic Weekly” and the affairs of the Church in Greater Poland. The affairs were reflected and commented on in the weekly in the years 1949-1951.

*Translated by Jan Kłós*

**Słowa kluczowe:** życie kościelne w Wielkopolsce po II wojnie światowej, prasa kościelna, dzieje diecezji gorzowskiej.

**Key words:** church life in Greater Poland after World War Two, the church press, history of the Gorzów diocese.